



Nr 70-71/2007/2008 (74-75)

GRUDZIEŃ/STYCZEŃ

Cena 2 zł

W szkolnym rytmie

Ukazuje się nieprzerwanie od 10 lat (d. „Głos Uczniowski”)

www.sp1.zary.pl

Dziwna zima – śniegu ni(e) ma!!!



fot. Cezary Sulkowski

- Feryjny wstępniak • Wywiad • Wiersze • Pozdrowienia
- Porady dla przyszłych gimnazjalistów • Fotreleacje •
- Reklamy • Newsy • Śnieg • Bałwany • Wspomnienia •
- Kartki z pamiętnika • Sprawozdania z wycieczek • Mali
- ekolodzy • Turniej Mikołajkowy • Zapraszamy •

2001 – (d. „Głos Uczniowski”) laureat VIII Ogólnopolskiego Konkursu Czasopism Szkolnych o Pałuckie Pióro 2001 pod patronatem wicemarszałka Sejmu RP M. Borowskiego

2002 – laureat Ogólnopolskiego Konkursu Gazet Szkolnych – Forum Pismaków pod patronatem redakcji „Życia” (III m.)

2004 – laureat Ogólnopolskiego Konkursu Gazet Szkolnych -Forum Pismaków pod honorowym patronatem Ministra Edukacji i Sportu – Krystyny Lybackiej (III m.)

Wstępniak feryjny

Nareszcie zimowe ferie! Tak czekaliście na nie, a tu... kaszana. Plus osiem stopni Celsjusza to średnia temperatura w czasie Waszych wymarzonych ferii. Do tego deszcz, wiatr, błoto, chlapa. I co tu robić? Niewielu z Was wyjechało poza miasto. Większość siedzi w domu. Co robi? Śpi do południa, ogląda telewizję, siedzi do późnej nocy w Internecie. A nie tak powinny wyglądać ferie zimowe. Przede wszystkim, pomimo złej pogody, powinniście jak najwięcej przebywać na świeżym powietrzu. Spacerować, gdy nie pada, rowerowe wycieczki z przyjaciółmi, ot choćby wokół Żar czy do Zielonego Lasu. Mamy blisko kryty basen. Dlaczego podczas ferii nie widać Was na nim? Pływanie, zabawy w wodzie to świetny relaks i zdrowe spędzanie wolnego czasu. Jest też biblioteka przy ulicy Wrocławskiej. Ma bogaty księgozbiór i organizuje ciekawe zajęcia. Czy ktoś z osiedla zajął tam podczas ferii? Również warto odwiedzić szkołę. Nauczyciele wychowania fizycznego prowadzą zajęcia sportowe, a nauczyciele świetlicy zajęcia plastyczne.

Innym sposobem spędzania wolnego czasu mogą być... porządki we własnym pokoiku czy kąciku, biurku itp. Zrób „remanent” wśród swoich rupiec. Wyrzuć, co niepotrzebne, oddaj, co za małe, czego już nie używasz. Pomaluj, wytapetuj z kolegą... Zrobisz coś pożytecznego i przyjemnego. Zyskasz też więcej miejsca, no i urządzisz swój kąt według własnego gustu (oczywiście za aprobatą rodziców).

Co można jeszcze robić, gdy zimą jesienią szaruga. Można poczytać, coś narysować, napisać kilka listów, naprawić i wyczyścić rower..., bo gdy przestanie padać, możesz od razu ruszyć. Nie zapomnij o światłach przy swoim wehikule.

Możesz odwiedzić ciotkę, babcię, wujków, dziadków. Upiecz coś samodzielnie i zanieś im w prezencie swój wyrób.

Odwiedź schronisko dla zwierząt, może będzie potrzebna Twoja pomoc, choćby w wyprowadzaniu zwierzątek na spacer. One tego potrzebują. Pomóż też rodzicom w domu. Masz czas. Miło im będzie wrócić z pracy do domu wysprzątanego, pachnącego obiadem wykonanym przez Ciebie i Twoje rodzeństwo. Na koniec zadbaj o swoją „miłość”, czyli komputer. Zajrzyj do jego środka pod okiem rodziców i wyczyść z kurzu. To samo zrób z myszką, klawiaturą i monitorem. Odwdzięczy Ci się lepszą jakością pracy.

Jak widzicie, ferie można spędzić ciekawie i pożytecznie nawet wtedy, gdy nie ma śniegu, pada deszcz i jest beznadziejnie za oknem. Najważniejsze, żeby zapewnić sobie dużo ruchu, miłych spotkań ze znajomymi i znaleźć dobre sposoby na myślenie.

Te i inne pomysły polecamy wszystkim czytelnikom „W szkolnym rytmie”.

Tadeusz Kortylewski
Cezary Sułkowski



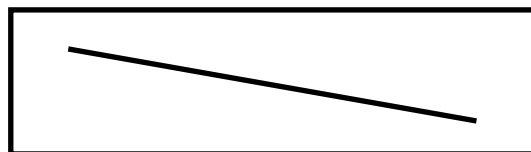


W tym miejscu będziemy zamieszczać zdjęcie, którego treść nie jest jednoznaczna, wywołuje mieszane uczucia, bawi lub zmusza do głębszej refleksji.

W numerze:

Wstępniak	str.	2
Spis treści	str.	3
Worek Mikołaja	str.	4-5
Christbaum	str.	6-7
Mali ekolodzy z 2c	str.	8
Uwagi dla 6-klasistów	str.	9-10
Szkolna choinka	str.	10
Ekolodzy liczą ptaki	str.	11-12
Ekoturniej	str.	13
WOŚP	str.	14
Ja i...	str.	15
Opowiadanie	str.	16
Zimowe płatki	str.	17-19

W świecie książek	str.	20
Spotkania autorskie	str.	21
Wywiady	str.	22-23
Sukcesy	str.	23
Pozdrowienia	str.	24-26
Sprawozdania	str.	27-29
Dokarmiamy zwierzęta	str.	31
Apel świąteczny	str.	32



Redagują:

Agnieszka Morzak, Anna Burzyńska -**red. naczelni**

Kaja Dzikiewicz, Kamila Trymerska, (operator DTP), Kinga Szyler, Joanna Całka (z-cy red. naczel.), Paula Todorov (sekretarz redakcji), Angelika Superson, Jakub Tyński, Paulina Stefaniak, Karolina Kwiecień, Aleksandra Wróbel (redaktorzy).

Dział łączności z czytelnikami: gab. 304B, od 8⁰⁰ do 12⁰⁰ – podczas przerw

Wydawca: Redakcja „W szkolnym rytmie”

Adres Redakcji: Szkoła Podstawowa nr1 im. F. Chopina w Żarach, ul. Szymanowskiego 8, 68-200 Żary, tel./fax (068) 374-27-77, e-mail: sp1zary@wp.pl lub sp1zary@poczta.fm

Materiałów nie zamówionych (tekstów, zdjęć, dokumentów) nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów, wypowiedzi ustnych, listów. Za treść ogłoszeń reklamowych nie odpowiadamy.

Nakład: 50-70 egz.

Opiekunowie redakcji uczniowskiej: Tadeusz Kordylewski (opiekun koła dziennikarskiego), DTP Cezary Sułkowski (opiekun koła informatycznego)

Worek Mikołaja

Życzenia

„Jest taki dzień, jeden dzień raz do roku” –tym dniem Wigilia Bożego Narodzenia. Oczekując na tę magiczną chwilę, życzę Wam, Waszym bliskim, sąsiadom, przyjaciołom i całemu światu pokoju, radości, miłości i czułości. Dzieląc się opłatkiem, pamiętajmy, że jesteśmy mieszkańcami jednej planety, Ziemi, matki wszystkiego, co na niej żyje. Szanujmy siebie, szanujmy „braci mniejszych”, powietrze, ziemię, wodę, przyrodę. Nie bójmy się okazywać radości. Nie bójmy się dobroci serca. Nie wstydzmy się ofiarności, wzruszeń, śmiechu i łez. „Kto kocha siebie, kocha cały świat, kochając bliźniego, kochasz w nim siebie.” Niech Wigilia oraz Święta Bożego Narodzenia będą czasem refleksji i poczucia radości, że jesteśmy, że kochamy, że umiemy się dzielić. Zapomnijmy o złości, nienawiści, zawiści, chciwości, zazdrości. Tego oczekują od nas w święta najbliżsi, tego oczekujemy od siebie samych.

Wesołych Świąt!

Tadeusz Kordylewski

Tradycje świąteczne w moim domu

W mojej rodzinie w Wigilię Bożego Narodzenia ubieramy choinkę. Wieczorem wszyscy zbieramy się przy stole i odczytujemy fragment Pisma Świętego, a następnie zasiadamy do wieczerzy wigilijnej. Na świątecznym stole znajdują się następujące potrawy: barszcz czerwony z uszkami, kluski z makiem, pierogi z grzybami i kapustą, karp smażony, śledzie, chleb, kutia. Przed północą dorośli idą na Pasterkę. W pierwszy i drugi dzień świąt idziemy do kościoła, a następnie odwiedzamy rodzinę i bliskich.

Luiza Niewińska

Święty Mikołaj

Chciałabym być MIKOŁAJEM ŚWIĘTYM,
rozdawać wszystkim prezenty.
Dzieci by się radowały,
że różgi nie dostały.
Jeździłbym saniami z Rudolfem
i innymi reniferami.

Uczeń kl. 2

Zima już nadchodzi
I powietrze chłodzi.
Wszyscy w czapkach chodzą
I herbatki w domu słodzą.
Jeżdżą na nartach z górki
Na pazurki!
Dzieci lubią tę porę roku,
Bo śnieg dodaje wszystkim uroku.

Roksana Buławska, 6d

Żary, 24 XI 2007 r.

Droga Wnusi!

Chcę napisać Ci o chlebie. Należy go szanować, bo jest najważniejszym pokarmem człowieka. Już od bardzo dawna był darzony szacunkiem. Chlebem dzielimy się z innymi

podczas wieczerzy wigilijnej, uczyty lub innych okazji. Można nim podzielić się z koleżanką bądź kolegą. Chleb ma związek z Chrystusem. Jest o tym wiele opowieści biblijnych. Na świecie wydawane są książki opowiadające o historii pieczywa. Zastanów się, dlaczego chleb jest tak szanowany? Napisałam Ci to, ponieważ chcę, żebyś i Ty także szanowała chleb i na przykład nie wyrzucała go. Pamiętaj o tym. Chleb nieświeży należy spalić lub przeznaczyć na pokarm dla zwierząt.

Pozdrawiam Cię gorąco.

Babcia Zosia

Bajka o Grażynce

Była raz sobie dziewczynka o imieniu Grażynka. Każdy mówił, że ładna z niej uczennica. Ale naprawdę tak nie było. Co było w bibliotece i szkole? W szkole dostawała ciągle jedynki, uwagi i wpisy: brak zadania domowego. Pani z biblioteki martwiła się i powiedziała:

- Z tej Grażynki nic dobrego nie wyrośnie.

Na przerwie dziewczynka po raz pierwszy w swoim życiu poszła do biblioteki szkolnej i spytała:

- Czy ma Pani jakąś książkę o grzybach dla dzieci?

Pani odpowiedziała:

- Tak, i to dużo - a następnie wstała od stolika i wzruszona podeszła do Grażynki. - Cieszę się, że cię tutaj widzę. Nie spodziewałam się tego po tobie.



Od tego czasu dziewczynka była częstym gościem w bibliotece, czytała dużo książek, a w jej szkolnym dzienniku pojawiała się coraz więcej dobrych ocen. Pewnego dnia, tuż przed Nowym Rokiem, otrzymała pierwszą szóstkę. Była bardzo szczęśliwa i na pierwszej przerwie pobiegła do pani bibliotekarki pochwalić się swoim sukcesem.

Wtedy pani z biblioteki powiedziała:

- Nigdy nie wolno skazywać ludzi z góry na przegraną i, wiesz co Grażynko, cieszę się, że się pomyliłam co do ciebie.

Grażynka już do końca swojej nauki w szkole podstawowej była stałym czytelnikiem biblioteki, a z biegiem czasu stała się najlepszą uczennicą w szkole.

Martyna Wojtowicz, 2a



fot. R. Olszański



Christbaum



Er ist mit etwa 400 Jahren ein noch recht junges Kind in der Familie der Bräuche und löste eine andere Tradition ab. Bevor nämlich der Christbaum eingeführt wurde, hatten die Familien ihre Zimmer wie eine "Sommerlaube" bis zur Decke mit immergrünen Zweigen dekoriert. Später waren es nicht mehr nur Zweige, sondern gleich ganze Bäume, die unter der Decke hingen. Erst im 17. Jahrhundert wurde der Baum so wie heute aufgestellt. Der Baumschmuck wurde sorgfältig ausgesucht: Blankgeputzte, rotbackige Äpfel erinnerten an Adam und Eva und galten als Fruchtbarkeitssymbol, knusprige Lebkuchen sollten langes Leben schenken, und Rosen aus Seidenpapier ließen die Christbäume auch im Winter "blühen".

Der Christbaum fand ab dem 19. Jhdt. allgemeine Verbreitung, womit die Krippe ihre Mittelpunktswirkung verlor.

Heute stellt man einen Nadelbaum in den Raum, je nach Geschmack verwendet man verschiedene Tannen, Fichten, Föhren oder auch einen künstlichen Baum. Die Bäume werden mit echten Kerzen oder Lichterketten versehen und in den verschiedensten Arten geschmückt. Als Baumschmuck verwendet man Kugeln, Figuren aus Holz, Glas oder Kunststoff. In einigen Familien wird der Baum auch mit Naschzeug und Keksen versehen.



Stille Nacht, heilige Nacht

Stille Nacht, heilige Nacht! Alles schläft, einsam wacht
Nur das traute hochheilige Paar.
Holder Knabe im lockigen Haar,
Schlaf in himmlischer Ruh!
Schlaf in himmlischer Ruh!

Stille Nacht, heilige Nacht,
Gottes Sohn, o wie lacht
Lieb' aus Deinem göttlichen Mund,
Da uns schlägt die rettende Stund,
Christ, in Deiner Geburt!
Christ, in Deiner Geburt!

Stille Nacht, heilige Nacht,
Hirten erst kund gemacht!
Durch der Engel Halleluja
tönet es laut von fern und nah:
Christ der Retter ist da!
Christ der Retter ist da!

Text: J. Mohr (1792-1848) Weise: F. Gruber (1787-1863)

O Tannenbaum

O Tannenbaum, o Tannenbaum,
wie treu sind deine Blätter!
Du grünst nicht nur zur Sommerzeit,
nein, auch im Winter, wenn es schneit.
O Tannenbaum, o Tannenbaum,
wie treu sind deine Blätter!

O Tannenbaum, o Tannenbaum,
du kannst mir sehr gefallen.
Wie oft hat nicht zur Weihnachtszeit
ein Baum von Dir mich hoch erfreut!
O Tannenbaum, o Tannenbaum,
du kannst mir sehr gefallen!



O Tannenbaum, o Tannenbaum,
dein Kleid will mich was lehren:
Die Hoffnung und Beständigkeit
gibt Kraft und Trost zu jeder Zeit.
O Tannenbaum, o Tannenbaum,
dein Kleid will mich was lehren.

Text: E. Anschütz / J.A. Zarnack Weise: Westfalen um 1800



Oprac. Agnieszka Kielbowicz

Mali ekolodzy z klasy 2c piszą o zwierzątkach

Jelenie są zwierzętami spokrewnionymi z bydłem i antylopami. Różnią się od nich tym, że nie mają stałych rogów, a poroże zrzucają. Samcom jeleni co roku odrastają nowe poroże. Samice nie mają poroży, z wyjątkiem reniferów.

???

Wiewiórka ma ubarwienie różne, od barwy rudej po czarno-brunatną, spód biały. Charakterystyczną cechą jest puszysty ogon i pędzelki na uszach. Ssak ten występuje w lasach i parkach.

Ola Cejko

Wiewiórka pospolita to gryzoń z rodziny wiewiórkowatych. Długość ciała od 20 do 25 cm, długość ogona od 15 do 20 cm, waga od 230 do 450 gramów.

Olek Czajka

Pies to moje ulubione zwierzę. Są różne rasy psów: jamniki, bokserzy, wilczury, haskie, pudle. Psy to zwierzęta obronne, np. służą w policji, straży. Psy są także przewodnikami osób niewidomych i poszukują zaginionych w górach. To najlepsi przyjaciele człowieka.

Ola Jarzec

Żaba to płaz. W Polsce jest dużo żab, ale są pod ochroną. Co roku prowadzone są akcje chroniące je przed ginięciem pod kołami samochodów. Na zimę zagrzebują się w mul na dnie stawów.

Iza Kasprolewicz

Kot domowy ma okrągłą głowę, duże oczy i szpiczaste uszy. Odznacza się znakomitą słuchem i wzrokiem. Cechuje go węch około 40- krotnie silniejszy od człowieka. Dobrze wykształcony zmysł dotyku. Pazury kota umożliwiają wspinanie się na różne wysokości. Koty żyją od 15 do 20 lat.

Oliwia Strzelecka



Paulina Czarniuk

Bardzo lubię koty w różnych kolorach. Mam kota, który posiada duże pazury i zęby. Dzięki pazurom może się wspinąć. Jeśli jest to kot domowy, to w zimie przesiaduje w ciepłych miejscach.

Klaudia Stročalska

Kilka uwag dla szóstoklasistów –przyszłych gimnazjalistów

Będzie Cię czekać ciężka praca doznasz wielu przyjemności i moc wrażeń.

Gimnazjalisto!

W pierwszym miesiącu być może nie dostaniesz jedynek, ale będziesz miał dużo klasówek sprawdzających Twoje wiadomości. Pozwoli to nauczycielom zorientować się, co już wiesz. Musisz nauczyć się uważnego słuchania i robienia notatek. Większość nauczycieli nie będzie już dyktowała. Sam powinieneś dostrzegać rzeczy najważniejsze i zapisywać je czytelnie w punktach. Nauczyciele będą wymagać od Ciebie większej samodzielności i aktywności. Czeka Cię dużo więcej nauki niż w szkole podstawowej. Nie bój się pytać, jeżeli czegoś nie wiesz. Pamiętaj, że nie ma bezsensownych pytań. Ucz się systematycznie, żeby nie narobić zaległości i szybko poprawiaj jedynki. Picie i palenie nie przysporzy Ci dobrych przyjaźni. Teraz taki szpan jest tępiony. Nie jesteś osobą gorszą od innych, żebyś w ten sposób musiał zwracać na siebie uwagę. Staraj się nie spóźniać na lekcje i bądź kulturalny. Twoje zachowanie w szkole jest tak samo ważne jak stopnie. Pamiętaj, że aktywność na początku zapewni Ci spokój pod koniec roku. Postępuj zgodnie z regulaminem szkoły, noś strój czysty, schludny, nie wyzywający. Szanuj siebie, nie daj się poniżyć. O pomoc zwracaj się do wychowawcy lub pedagoga. Zdarza się, że nowa szkoła i nowy podział klas kończy stare przyjaźnie. Cóż, tak bywa - nie zrażaj się tym, szukaj nowych przyjaciół. Dystans między Tobą a nauczycielem nie jest taki duży, jak Ci się wydaje. Staraj się go zrozumieć tak, jak chciałbyś, żeby on zrozumiał Ciebie. Nie poddawaj się pierwszym niepowodzeniom. Nie bądź pesymistą, myśl POZYTYWNE. I jeszcze jedno -za Wandą Chotomską, która w „Kabarecie na jednej nodze” -radzi -„Nie uciekaj w Krainę Wagarów, bo tę zamieszkują same nieuki, tumany, bałwany i matoly, gdyż nie ma tam ani jednej szkoły”.

* * *

Rady nie od parady

Szkoła przetrwania

Dobra organizacja

Zapakuj plecak i przygotuj ubranie wieczorem poprzedniego dnia. Unikniesz w ten sposób porannych poszukiwań czystej odzieży i będziesz mógł poleżakować 10 minut dłużej! Nigdy nie wstawaj z łóżka od razu. Zanim z niego wyjdiesz przeciągaj się w nim z 5 min. Bierz przykład z kota.

Szkolna szata

Jak cię widzą, tak cię piszą! To przysłowie jest bardzo prawdziwe. Ludzie oceniają Cię po wyglądzie, a w szkole ocena twojego stroju może wpłynąć i na ocenę zachowania.

Bratnia dusza

Nic tak nie pomaga przetrwać szkolnej niedoli jak przyjaciel od serca. Jeżeli udało ci się znaleźć koleżankę, kolegę, masz wiele szczęścia! Jeśli nie, to wiedz, że szczęściu można pomóc. Bądź miły, wesoły i uczynny, a koleżanki i koledzy będą do ciebie Ignać.

Praca domowa na wesoło

Odrabianie lekcji wcale nie musi być przykrym obowiązkiem. Można pogodzić przyjemne z pożytecznym i po lekcjach spotykać się z koleżankami (każdego dnia u innej). Przysłowie mówi, że co dwie głowy, to nie jedna, więc zadania lekcyjne powinniście zrobić w tempie ekspresowym i wystarczy wam czasu na pogawędkę.

Szkoła radości

Szkoła może być miejscem, które odwiedza się z przyjemnością. Ostatecznie, co może być fajniejszego od spędzenia całego dnia z koleżankami i kolegami! Jednak wiele zależy od twojego nastawienia. Nie myśl o szkole, jak o czymś strasznym, a potraktuj ją jako inną formę zabawy. Zobaczysz, kiedyś jeszcze za nią zatęsknisz...

M. Kanecka – pedagog szkolny („Szkolny Dzwonek” nr 1 i 3, 2004/2005)

Szkolna Choinka –geneza ☺



fot. C. Sułkowski

przed nami **IV Zimowe Liczenie Ptaków w Parkach i Ogrodach** – 26 i 27 stycznia 2008 r. Zapraszam wszystkich chętnych do udziału w akcji. Karty obserwacji można odebrać w gabinecie 103c w piątek (25 stycznia) na pierwszej długiej przerwie.

Pamiętacie, że podczas jesiennego liczenia ptaków naliczyliśmy ich na naszym osiedlu aż 304, w tym 241 osobników wróbla domowego! Mam nadzieję, że zimowe liczenie okaże się bardziej owocne w zakresie liczby osobników i różnorodności w gatunki oraz przysporzy Wam wiele satysfakcji z pracy na rzecz ochrony przyrody i rozbudzi w Was troskę o naszych latających sprzymierzeńców. A zima w trakcie. **Nie zapominajcie o dokarmianiu ptaków zimą!**

W przyszły piątek rozwiesimy dla sikorek pojemniczki ze słoniną i innymi przysmakami.

Dla zainteresowanych ogłaszam konkurs na pracę literacką pt. „Pomagam ptakom przetrwać zimę”. Najciekawsze prace zostaną nagrodzone i oczywiście opublikowane w gazecie szkolnej. Poniżej opowiadania o ptakach prezentują uczniowie klasy 4d.

Z pozdrowieniem Iza Żemojtel

Uwaga!

Uczennica klasy 6d **Karolina Kwiecień** otrzymała II miejsce w konkursie pt. „Moje spotkania z żurawiem” ogłoszonym przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków.

Za pomoc w sprawdzeniu pracy Karoliny chciałabym podziękować p. T. Kordylewskiemu i p. E. Talarowskiej.

Prace plastyczne o żurawiu można oglądać na stronie internetowej szkoły www.sp1.zary.pl

Opowiadanie o ptakach

Pewnego zimowego dnia chłopiec o imieniu Jaś znalazł małego ptaszka w ogródku. Natychmiast zabrał go do domu, gdyż zauważył, że ptaszek jest bardzo wygłodzony i ma złamane skrzydełko. Delikatnie nakarmił i напоił go, a potem opatrzył złamane skrzydło. Po paru dniach Jaś zaobserwował, że jego skrzydlaty kolega czuje się znacznie lepiej i może go wypuścić na wolność. Jeszcze przez kolejny miesiąc wdzięczny pacjent przylatywał w odwiedziny do Jasia i zjadał się smakołykami z karmnika w ogrodzie.

Paulina Ludvicek

Jak opiekuję się ptakami w zimie?

W zimie wiele gatunków ptaków odlatuje do ciepłych krajów. Niestety, niektóre pozostają na zimę. Dlatego też każdej zimy wywieszam karmnik na balkon i dokarmiam wszystkie okoliczne ptaki. Najczęściej mój karmnik odwiedzają wróble i gołębie. Gdy przy nim wywieszam słoninę, zbierają się sikorki, które są moimi ulubionymi ptakami. Kiedyś zauważyłam, że jakiś kot bawi się myszką. Ale gdy przyjrzałam się, stwierdziłam, że to wróbel. Uratowałam go przed małym drapieżnikiem. Dałam mu jeść i pić. Owinęłam w ciepłutki koc. Opiekowałam się nim, aż nie wyzdrowiał. Po dwóch dniach wypuściłam go na wolność. Mam nadzieję, że żyje i zapamiętał, że musi omijać niebezpieczeństwa, w szczególności koty. Bardzo lubię ptaki, gdyż są małe, piękne i słodkie ... i potrafią latać.

Paulina Szaro

Ptaki. Co można dla nich zrobić?

Uważam, że ludzie powinni zimą dokarmiać ptaki, ponieważ wiele z nich bez pomocy człowieka nie przetrwałoby tak trudnych warunków, szczególnie gdy śnieg i lód pokryje ziemię.

Większość ptaków, tak jak bocian, odlatuje do ciepłych krajów, a wróble, sikorki i in. pozostają w kraju. Dlatego dla naszych skrzydlatych przyjaciół budujemy specjalne karmniki

i zaopatrujemy je w ziarno i słoninkę. Mój dziadek zrobił ogromny karmnik, do którego przylatuje jednocześnie nawet i 100 ptaków! Często je tam odwiedzam i dokarmiam.

Bardzo lubię ptaki, ponieważ są kolorowe, ładne i ciekawe. Czasami gdy jadę nad jezioro, biorę ze sobą pokarm i karmię łabędzie i dzikie kaczki.

Patrycja Piotrowicz

Z pomocą dla ptaków

Pomimo że od kilku dni słoninka wisiała na balkonie, żadna z sikorek nie chciała skorzystać z mojego zaproszenia. Byłam tak smutna, że chciałam poprosić tatę, aby zabrał karmnik do domu. Aż tu nagle:

- Aniu, nie hałasuj, bo wystraszysz wszystkie ptaki na balkonie – powiedział mój tato.

Nie mogłam w to uwierzyć, że stado sikorek dziobie tłustą słoninkę. Na barierce siedziały dwie zmarznięte sikorki, a trzecia i czwarta zjadały się i nie wpuszczały koleżanek. Na szczęście pożywiły się szybko i ustąpiły miejsca pozostałym, które doleciały. Mój kot bardzo niespokojnie spoglądał na sikorki. Chętnie upolowałby je, gdyby potrafił latać, jak one. Nieszczęśliwy powrócił do domu.

Teraz cieszę się, że tato nie spełnił mojej prośby i nie zabrał karmnika do domu.

Ania Rałowicz

Wróbelek

Pewnego zimowego dnia Zosia zauważyła słabego i chorego wróbelka na drodze nieopodal szkoły. Od razu postanowiła wziąć go do domu. Nakarmiła ptaszka pysznymi ziarnami, które poradziła jej mama. Położyła na miękką poduszkę i obserwowała jego powolny powrót do zdrowia. Z każdym dniem wróbelek czuł się coraz lepiej. A Zosia zaczęła dbać również o inne ptaki. Razem z tatą zbudowała karmnik i zaopatrzyła go w jedzenie. Codziennie uzupełniała o świeże ziarna. Zmarzek, tak nazwała swojego wróbelka, dużo jadł i pił. Po upływie miesiąca całkowicie wyzdrowiał i dziewczynka musiała go wypuścić. Kilka miesięcy później Zmarzek przyleciał na balkon i zaśpiewał dla Zosi najpiękniej, jak potrafił. Od tej pory karmnik Zosi jest zawsze pełny i czeka na skrzydlatych gości.

Aleksandra Marek



Patrycja Wojtowicz, klasa 5c



fot. C. Sułkowski

Idea WOŚP żywa w klasie 3a



HASŁA:

Gdy nadchodzi czas Świątecznej Pomocy,
To ludzie zbierają pieniądze aż do nocy.

Grześ Perkowski

Gdy pieniądze zbieramy, to chorym rówieśnikom pomagamy.

Kornela Głowacka

Grosz do grosza, złoty do złotego i uzbieramy całą puszkę dla kolegi chorego.

Paula Żeleźnik

W ten dzień wszystkich wspieramy i do puszeki pieniądze wrzucamy.

Asia H.

Bardzo chętnie pomagajcie i dzieci ze szpitali z dobrego serduszka wspomagajcie.

Daria Borejszo

16 lat zbieramy, chore dzieci wspomagamy, aby w bólu nie cierpiały,
Lecz się do nas uśmiechały.

Sonia Jeleń

Grosz do grosza zbierajmy i fundację Owsiaka wspierajmy

Adrianna Warda

Od poranka aż do nocy spieszymy dzieciom udzielać pomocy.

Asia Góral

Kiedy zbieram dla rówieśników pieniążki, to tak jakbym kupował książki.
Każda złotówka na dzieciaki wydana, jest dobrze w zdrowie ulokowana.

Semir Lewicki

Razem z rodzicami pieniądze wpłacałem i w ten sposób chore dzieci wspierałem.

Paweł Cudyk



Ja i Demon

Mam dużo maskotek. Najbardziej lubię misia Demona. Gdy jestem w szkole, miś czeka na mnie, siedząc na półce wśród innych zabawek. Potem wspólnie odrabiamy lekcje, czytamy książki i gramy na komputerze. Kiedyś Demon postanowił wyręczyć mnie z obowiązku odrabiania zadania. Wykonał zadane ćwiczenia w domowniczku i przeczytał za mnie „Kubusia Puchatka”. Byłem szczęśliwy, że mogę całe popołudnie się bawić, ale rano przestraszyłem się, że nie znam treści książki. Miś mnie pocieszył, że może iść za mnie do szkoły. Spałem sobie smacznie do południa, a miś męczył się za mnie w klasie. Dostał szóstkę za opowiadanie i pochwałę za pływanie na basenie. Teraz Demon jest chory, bo wracał z basenu bez kurtki i czapki, więc muszę sam iść do szkoły. Ale wkrótce mój miś będzie częstym gościem w szkole, gdyż polubił ją, panią i kolegów.

Sebastian Sułkowski, 3b



Ja i mój piesek

Ój piesek biega, skacze i fikołki robi,
A także warczy na brata,
Kiedy stanie mu na nogi.
Jest białutki jak śnieżynka
I na nosku plamkę ma
Jak brązowa piłka.
Jest to chiński grzywacz
I się wabi Przerywacz.

Anatol Jankowicz, 2c



Ja i myszki

Myszki to są małe ssaki,
Co lubią z sera przysmaki.

Biegają po polu,
Piwnicy i u niektórych w domu.

Lubią je kotki na śniadanie,
Jak kotek nic innego nie dostanie.

Mają ciepłe i kolorowe futerko,
Aby zimą było im ciepłko.

Mateusz Sadłowski, 2c



Opowiadanie

PIES

Pewnego jesiennej wieczoru byłam w domu i podziwiałam pełnię księżyca, której towarzyszyła ulewa. Na dworze nie było żywej duszy. Srebrzyste krople mieniły się w blasku gwiazd. Wyglądałam przez okno i dostrzegłam w oddali... małego, zbłąkanego pieska, który kuśtykał w stronę balkonów, aby schronić się przed deszczem. Był młody, brudny i bardzo wychudzony, a przede wszystkim mokry i zziębnięty. Usiadł pod balkonem, jednak woda spływała na niego z rynien i po balustradzie.

Bez wahania wstałam z sofy, pobiegłam do kuchni po chrupki mojego psa, zarzuciłam płaszcz na plecy i bez słowa wybiegłam z mieszkania. Lało jak z cebra. Miałam nogi jak z waty, bo było strasznie ciemno, a drogę oświetlał mi jedynie nikły blask księżyca. Piesek leżał na chodniku pod jednym z balkonów. Bał się, bo jak tylko mnie zobaczył, chciał uciekać. Wyciągnęłam chrupki z kieszeni i zaczęłam go cichutko wołać. Był onieśmielony i bojaźliwy, ale w końcu powoli do mnie podszedł, powąchał i dał się pogłaskać. Ostrożnie wzięłam go na ręce i zaniósłam do domu. Mama przeraziła się stanem psa. Wzięła go do wanny i wykapała, gdyż miał bardzo dużo pcheł i był utyłany w błocie. Ja w tym czasie przebrałam się i robiłam psu kleik ryżowy. Czystego szczeniaka mama owinęła w kocik i kazała mi, żebym go położyła na kanapie w salonie. Gdy był brudny, wyglądał na czarnego, a po kąpieli okazało się, że jest biały z rudymi łapami na grzbiecie. Niewinne czekoladowe oczka świeciły błagalnie. Wydawało mi się, że mnie prosi, abym go nie zostawiała na zimnym dworze. Spojrzałam na niego ciepło i powiedziałam:

- Nie martw się piesku, nie zostawię cię na pastwę losu.

Moja mama przyniosła ostudzony kleik i nakarmiła szczeniaka. Jadł, aż mu się uszy trzęsły. Mój pies Hyziu zareagował na niego bardzo pozytywnie, bo gdy piesek się najadł i położył, Dyziu zrobił to samo i zaczął go lizać po mordce. Oba psy zasnęły. O 20.00 przyszedł mój tato z pracy i powiedział:

- Coś trzeba zrobić z tym maluchem. Do schroniska go nie oddam, na podwórko nie wyrzucę, ale czy w domu go zostawimy, tego nie wiem. Mamy małe mieszkanie i już jednego psa.

- Marysiu, może znasz kogoś, kto mógłby się nim zaopiekować? - zapytała mama.

- Nie, mamu. Z mojej klasy nikogo, z osiedla też nie.

- No trudno. Zobaczymy, jak to będzie. Na razie pies zostaje u nas –zdecydował tato.

Mijały dni. Piesek przybrał na wadze i rósł. Nazwaliśmy go Bono. Był to wyjątkowo żywiołowy szczeniak, skory do zabawy. Trzy tygodnie później ktoś do nas zadzwonił z prośbą o Bono. Wcześniej umieściliśmy ogłoszenie w prasie. Nowy właściciel był bardzo sympatyczny i Bono od razu go polubił. Mieszkał niedaleko osiedla, więc często mogłam psiaka odwiedzać.

Teraz Bono ma dwa lata, wyrósł na dużego, silnego psa. Ja wraz z Elą, córką właściciela psa, chodzimy na spacer z naszymi pupilami.

Cała historia dobrze się skończyła. Bono jest szczęśliwy.

Maria Kordylewska

**Dobry
Przykład!**

Żary, 16.01.2007 r.

Kochana Mamusiu!

Dziękuję Ci, że się mną opiekujesz, kochasz mnie i szanujesz. Za ciepło rodzinnego kominka. Za to, że zawsze przy mnie jesteś w dobrej i złej chwili. Za gotowanie obiadków, przytulanie mnie i całowanie.

102 całuski tylko dla Ciebie, kocham Cię z całego serduszka.

Córeczka Jesica

ZIMOWE PŁATKI, GWIAZDKI I BAŁWANKI

Dzieciaki klas trzecich postanowiły namalować zimę słowami, skoro nie ma jej za oknami.

Bałwanek

Koło szkoły stał sobie bałwanek,
wieczorem postanowił, że pojeżdża z sanek.
Zmieniła się trochę pogoda –
postanowił, że zje jagodowego loda.
Śnieg bardzo gęsto padał,
a bałwanek coś pod nosem gadał.
Nagle zrobiło się białe,
aż bałwanka zasypało.
I tak skończył się los bałwanka.
Zbudujemy drugiego z ranka...

Wiktoria Tymińska 3c

Śniegowe płatki

Śnieżny puch na trawie leży,
nikt z ludzi w to nie wierzy.
Dzieci ferie mają,
dobrze je spędzają.
Lepią piękne bałwanki,
puszczają z górki sanki.
Śnieg z góry strasznie prószy,
przymarzają wszystkim uszy.

Autor Nieznany

Śnieżek

Prószy śnieżek już od rana,
cieszy się dzieci gromada.
Ulepiły już bałwana
i na kulig pojechały.

Marcin Bałdyga 3c

Śnieg

Śnieżek prószy,
dzieciom marzną uszy.
Wszyscy się radują,
bałwana budują.
Na sankach zjeżdżają,
fikołki brykają.

Klaudia Prabucka 3c

Śnieżek

Prószy śnieżek, prószy,
zaraz zmarzną uszy.
Pada śnieżek, pada,
zmarzła już nam Ada.
Lecz my się nie poddamy
i śnieżek odpychamy.
Zaraz bałwanka ulepimy,
w czapkę, szalik, rękawiczki go ozdobimy.

Ula Zielonka 3c

Zima

Śnieg prószy,
a dzieciom marzną uszy.
Wszędzie śnieg śnieży
i na balkonach leży.
Stoi na górze bałwan mały,
caaaały biały.
I to koniec mini bajki,
bo stopiły się bałwanki.

Klaudia Chytryk 3c

Dzieci na śniegu

Dzieci od rana są już na śniegu.
Na sankach ciągle zjeżdżają.
Choć do oczu śnieg sypie.
Dzieci go uwielbiają.

Mateusz Bałdyga 3c

Zima

Nastały najmroźniejsze dni,
biały puch okrył drzewa i domy.
Białego bałwana dzieci ulepiły przed domem.
Zziębnięty kot szuka ciepłego mleka
i do domu ucieka.

Bartłomiej Miękina 3c

Zima i dzieci

Biały śnieżek śnieży,
a Jaś sobie leży.
Troje dzieci zjeżdża na sankach,
a pięcioro lepi bałwanka.
Ola była zakłopotana,
a teraz jest przysypana.
Dzieci idą na lód,
ale porwał je chłód.
Prószy śnieżek, prószy,
a dzieci przykrywają sobie uszy.
Ala jest ubrana na białą,
bo ją trochę zasypało.
I to koniec mojej bajki,
bo stopiły się bałwanki.
Paulina Kaczor 3c

Zima

Szła zima po łąkach i mówiła:
„Jutro zrobi się białą, oby nas zasypało.
A kiedy będzie prószyć,
dzieciom zmarzną uszy.
Jeśli będzie lód,
wszyscy będą czuć chłód”.
Kiedy tak mówiła,
wszystko przemieniła.
Adam Superson 3c

Zima

Mroźna zima tańcowała,
Białym śniegiem posypała.
Zamarznęte już jeziora
Białe łąki, lasy, pola.
Hubert Mościcki, 3a

* * *

Zima, zima wstała
I wszystko śniegiem posypała.
Posypała łąki, pola,
A białym puchem przykryła się topola.
Teraz szybko wyciągnę sanki
I ulepię dwa bałwanki.
Paweł Cudyk, 3a

Zima

Przyszła zima. Jak co roku
Zasypała wszystko wokół.
Pada, pada śnieżek biały,

Zima

Pada, pada sobie,
śnieżek biały jak marzenie.
Każde z dzieci wie,
że to zima jest.
Pójdziemy na sanki
i na super ślizgawki,
Będziemy zmarznięci,
ale dalej pełni chęci.
Bałwana ulepimy,
łyżwy zaliczymy.
Każde z dzieci wie,
że ta pora super jest.
Kamil Dowjat 3c



Czarne chmury go przygnały.
 Dzieci lepią już bałwany,
 Biorą narty, łyżwy, sanki
 I na górkach już od rana
 Działwa nasza roześmiana.
Sonia Jeleń, 3a

* * *

Są cztery pory roku.
 Zima jest ostatnia w roku.
 Choć jest zimna, mroźna, sroga,
 Nigdy w nas nie znajdzie wroga.
 Bo my zimę uwielbiamy
 I na sankach wciąż zjeżdżamy.
 I co rok czekamy na nią,
 Bo tęsknimy bardzo za nią.
Semir Lewicki, 3a

* * *

Zima, zima, zima biała
 Dużo śniegu nasypała.
 Dzieci z śniegu się ucieszyły,
 Ciepłe czapki nałożyły
 I na saneczkach gdzieś pośpieszyły.
 I wielkiego bałwana ulepiły.
 Tyle zabawy, tyle obłoków,
 A zimę spotkamy znów w nowym roku.
Kornela Głowacka, 3a

Zima

Piękna zima nocą, dniem
 Sypie z nieba śnieżną biel.
 Sypnie gradem czasem też,
 Bo to zima przecież jest.
 Zima, zima piękna pani
 Ciągnie ze sobą śnieżne sanie.
 Za nią dzieci biegają z góry
 I rzucają śnieżne kulki.
Asia Góral, 3a

Zima

Zima biała jakby watą obsypana.
 A gdy zima śniegiem sypnie,
 Wtedy Mikołaj na saniach leci
 I prezenty w workach ma dla dzieci.
 Dzisiaj śnieżkami chcemy rzucać się
 I bałwanki lepić póki zima jest.
Daria Borejszo, 3a



* * *

Mroźna zima długo trzyma,
 Dzieci boją się, że zmarzną im noseczki,
 Więc ubierają swe czapeczki
 Na główeczki
 I wybierają się na saneczki.
Adrianna Warda, 3a

W świecie książek i dziwów



Dnia 17.12.2007 r. uczniowie klas pierwszych zostali uroczystie przyjęci w poczet czytelników szkolnej biblioteki. W czasie tego pierwszego spotkania poznali bibliotekę i jej zbiory, regulamin i zasady poszanowania książek. Spotkali się z baśniowymi postaciami, rozwiązując krzyżówki i zagadki oraz aktywnie uczestnicząc w inscenizacji pt. „W świecie książek i dziwów” w wykonaniu uczniów klasy VIa: Alicji Wróbel, Doroty Gut, Moniki Rosin, Klaudii Wypyszewskiej, Roberta Olszańskiego. Na pamiątkę dzieci otrzymały dyplomy i zakładki do książek.

Prośby książki

*Nie pisz i nie rysuj tuszem na mych kartach,
bowiem wkrótce będę prawie nic nie warta.*

*Nie zaginaj rogów, używaj zakładki,
na półce mnie stawiaj, dbaj o me okładki.*

*Kiedy moje kartki wyrwiesz i wyrzucisz,
wiedz, że wtedy nigdy do nich nie powrócisz.*

*Nie czytaj, gdy jadasz, nie brudź mnie rękami,
to ci będę służyć całymi latami.*

*Gdy się ze starości zacznę rozlatywać,
spróbuj mnie naprawić, posklejać, pozszywać.*



*My, uczniowie pierwszej klasy
Tobie, Książko, przyrzekamy,
że szanować Cię będziemy,
krzywdy zrobić Ci nie damy.*

*Obowiązków czytelnika
będziemy przestrzegać pilnie
i z Twych rad i Twych mądrości
korzystać od dziś usilnie.*

PRZYRZEKAMY!



Spotkanie autorskie z Katarzyną Zychłą

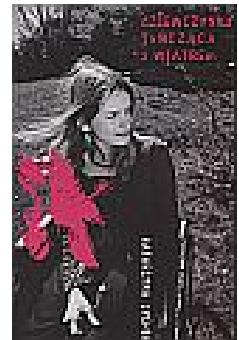
6 grudnia 2007 r. naszym gościem była pani Katarzyna Zychła, mieszkanka Żar, laureatka licznych wyróżnień w krajowych konkursach poetyckich, autorka wydanej w tym roku powieści „Tajemnica Magdaleny” oraz książek dla nastolatków: „Dziewczynka tańcząca z wiatrem” i „Zakręcony świat Pyskatej”. Spotkanie odbyło się w sympatycznej atmosferze. Pisarka przeczytała uczniom klas I oraz kl. V a i VI a specjalnie na tę okazję napisaną bajkę „Muzykalna świnka” oraz opowiadania: „Okulary dziadka” i „Samolubny królik”. Wysłuchaliśmy też wierszy oraz fragmentów powieści o przygodach Lenki Pyskatej. Pisarka rozmawiała z uczniami na temat swojej pracy pisarskiej i tego, co ją inspiruje.

Pierwszoklasiści wręczyli autorce własnoręcznie wykonany order oraz dyplom z podziękowaniem za wizytę.



Katarzyna Zychła - ur. 20.05.1971 w Iłży (woj. mazowieckie). Od 1999 r. mieszka w Żarach. Posiada wykształcenie wyższe pedagogiczne. Swoją pierwszy tomik *New Day* (Nowy dzień) wydała w 1995 w Norwegii. Wiersze publikowała m.in. w „Lubuskim Nadodrze”, „Punkcie Zwrotnym”, *Almanachu Literackim „Kroniki Ziemi Żarskiej”* oraz kwartalniku (proza) „Nasze Inspiracje”, z którym współpracuje regularnie od kilku lat. W roku 2002 wydała swój kolejny tomik „Okna niebieskie”. W ogólnopolskim konkursie poetyckim „Między morzem, niebem i ziemią” (2006) zajęła III miejsce. W czerwcu 2007 roku ukazała się jej powieść: „Tajemnica Magdaleny” oraz dla młodzieży: „Dziewczynka tańcząca z wiatrem” i pierwsza część „Zakręconego świata Pyskatej”.

„**Dziewczynka tańcząca z wiatrem**” to książka zwracająca naszą uwagę na dobro, często tak ulotne, wręcz niewidzialne, a tak bardzo znaczące... Tekst ten można traktować niemal jak podręcznik dla rodziców oraz starszych dzieci doświadczających niepełnosprawności własnej lub osób najbliższych czy rówieśników.



„Zakręcony świat Pyskatej”

Znakomita książka dla nastolatków: mnóstwo zwariowanych sytuacji, zakręconych historii... sama esencja młodzieżowego cool życia, z porządną dawką humoru. Zwariowana karuzela nastrojów, emocji i marzeń, świat pierwszych miłości, rozstań i powrotów, odkrywanie własnego serca i tożsamości. Lenka Pyskata to optymistka z dystansem podchodzi do codziennych katastrof. Bez względu na to, czy właśnie spada z wysokiego drzewa czy zakochuje się po raz kolejny, nie traci wiary, że życie i tak warto jest uśmiechu, miłości i odkrywania w nim tego, co najlepsze. Przygody Pyskatej są jak ciastko o wielu smakach - im dłużej się je kosztuje, tym lepiej smakuje!

Książki dostępne są już w naszej bibliotece

Jolanta Koch, Jolanta Kozińska

Wywiady

...nie do szuflady



Z panią Zimą

I.: Witam, czy zechcesz odpowiedzieć na kilka pytań?

Zima: Jeśli będę znać odpowiedź, to bardzo chętnie.

I.: Kiedy na dobre zawitasz w Żarach?

Zima: Postaram się, jak najszybciej sypnąć tu śniegiem, ale niczego nie obiecuję.

I.: Co będzie Twoim zwiastunem?

Zima: Moim zwiastunem będzie ochłodzenie, lekkie przymrozki, wiatr.

I.: Czy dopisze nam zimowa pogoda?

Zima: Tak, postaram się, aby było śnieżnie i białe.

I.: Bardzo dziękuję za udzielenie wywiadu, do zobaczenia niebawem!

Zima: Do zobaczenia, postaram się was nie zawieść!

Inka

PS

Zima powiedziała, co wiedziała. Zawiodła i śnieg wymiotła.

Z panią Edytą Talarowską

- Dzień dobry, czy poświęci pani kilka minut na przeprowadzenie wywiadu.

- **Z wielką radością odpowiem na wszystkie pytania. Mam nadzieję, że nie wprawiają mnie w zakłopotanie.**

- Co pani sądzi o szóstych klasach?

- **Bardzo lubię wszystkich szóstoklasistów i smucę się, że, niestety, już niedługo odejdą. Uczniowie szóstych klas są sympatyczni, uczynni, w miarę zdyscyplinowani.**

- Jakie są pani relacje z uczniami?

- **Myślę, że dobre. Bardzo lubię wszystkich uczniów, oni to czują. Nie oznacza to, że nie upominam ich, nie mówię, że np. źle postępują. Taka jest w końcu rola nauczyciela. Staram się jednak każdego ucznia zrozumieć.**

- Czy lubi pani prowadzić lekcje?

- **Uwielbiam pracować w szkole. Lekcje dają wiele satysfakcji. Uczą przede wszystkich współpracy dorosłych z młodszymi. Bez niej trudno uczyć. Ale bywa, że potraficie zająć za skórę.**

- Jak uczniowie podchodzą do przedmiotu języka polskiego?

- **Lubią lekcje języka polskiego -myślę, ale nie lubią się uczyć tego przedmiotu. Chcieliby wszystko zapamiętać z lekcji. Martwi mnie też, że uczniowie nie lubią czytać. Na szczęście lubią mówić, a to jest jakaś nadzieja na przyszłość.**

- Jakie prośby skieruje pani do uczniów?

- **Czytajcie, czytajcie i jeszcze raz czytajcie. Głośno wyrażajcie swoje poglądy. Uczcie się gramatyki i ortografii (rezygnujcie świadomie z pisowni internetowej), bo tylko mówiąc i pisząc poprawnie, możecie mieć pewność, że ludzie dobrze was rozumieją. Język**

polski to nie jest tylko przedmiot, którego uczycie się w szkole. To część was samych, tak jak głowa, marzenia i charakter. Bo przecież marzycie i myślicie po polsku.
- Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

MaGuSia11

UWAGA!!!

Finalistkami Przedmiotowego Konkursu z Języka Polskiego zostały:

- **Aleksandra Wróbel 6a** (opiekun Iwona Szczuka)

- **Agata Rzetelska 6c** (opiekun Edyta Talarowska)

GRATULUJEMY!!!

Życzymy powodzenia w dalszych zmaganiach.

Sukces sportowy

(zajęcie i tekst – „Gazeta Regionalna”)



Zwycięski zespół z SP-1 wystąpił w składzie: Marcin Krzywniak, Jonatan Rybaczek, Patryk Frukowski, Karol Kordek, Seweryn Krajewski, Kamil Kielbowicz, Radosław Zebrowski, Maciej Wróbel, Bartosz Krupa oraz Damian Struś. Opiekunem drużyny jest Edward Klikuszowian. W nagrodę chłopcy otrzymali komplet strojów ufundowany przez drukarnię Chroma oraz puchar ufundowany przez Gazetę Regionalną.

Pozdrowienia nie z tej **IWEIZ**

1. Pozdrowienia dla toalet od 6D. Uwielbiamy je.
2. Pozdrowienia dla szynki od sera i słoninki. Makler Buła.
3. Pozdrowienia od bombki dla choinki od dziewczynki. Makler Buła.
4. Pozdrówka dla: Adzika, Dusi, Tusi, Axi, Alexsi, Madzi, Inki, Pauci, p. Talarowskiej, Klaudii W. M@gus!:D
5. Pozdrowienia dla Koluchy Kluchy z 6d od Andzi.
6. Pozdrowienia dla gwiazdy Betlejemskiej od Mikołaja z Żar.
7. Pozdro dla klasy 6a-Klaudia W. i cała zgraja.
8. Pozdrowienia od koloru różowego dla Karoliny K. z 6d.
9. Pozdro dla ż. a. p. k. a.
10. Pozdrowienia dla złota od srebra.
11. Pozdrowienia od Starego dla Nowego Roku.
12. Pozdro dla ciemności z 4b od jasności z 2a.
13. Pozdrowienia dla Oli od Czarnucha
14. Pozdro dla grupy B.
15. Pozdro dla całej 1a.
16. Pozdro dla Blondasa od Alexis.
17. Pozdro dla 6d hehehe.
18. Pozdro dla Lizaka od Oli (Zielonego).
19. Pozdrowienia dla grupy B od grupy A
20. Dla pseudo-pulpeta z 6d od piersi kurczaka.
21. Od Karoliny K. dla Smerfa.
22. Pzdr. Dla Andzi, Alexis, Poley i Żanci od Karoli.
23. Pozdro dla *damskiego boxera*.
24. Pozdro dla odlotowych „agentek” z 6b.
25. Pozdro dla urshuli od jakuba☺ (kuzyna).
26. Pozdro od małego dla dużego☺.
27. Pozdro od grzywki dla bąbla.
28. Pozdro dla grupy dziewcząt z 6a od chłopaków z Płocka.
29. Pozdro dla chłopaków z Okonka od dziewczyn 4d (Agaty, Pauliny, Patrycji, Seweryna).
30. hygiuou - błąd w sieci.
31. Dla Kubusia, Robercika, Mateuszka, Krystianka i Domisia łód Łuli z 6 d.
32. Pozdrowienia i buziaki dla Poldiny, Asi, Uli, Oliwii i Martusi od....DZWONKA.
33. Dla A. od Uli i się proszę nie kłócić ☺.
34. Dla dziurek w nosie od kóz (polnych).
35. Pozdrowienia dla Roxi Spoxi od Gajerszczaka ☺.
36. Dla Uli od Uli.
37. Pozdro dla *Helom, ja tu robię show!*
38. Pozdro dla Cleo (H2O wystarczy kropla) loooooovciam cieeeeeeeee – Mati.
39. Pozdrowienia dla prawie tysiąca uczniów w naszej szkole :D.
40. Pozdrowienia dla całej klasy 6b i wszystkich nauczycieli -Kamila S 6b ☺.
41. Pozdrowienia dla żółto- biało- zielonych... FalubaZ.
42. Pozdrowienia dla chłopców: Michała R., Jonatana R., Erwina J. Kamila K. Gracjana G. od Radka Żebrowskiego i Adama Sylwestrzaka. Ziomale trzymamy z wami.
43. Pozdrowienia dla mojego Karolka -Angela. B i Dorota G z 6a.
44. Pozdrowienia dla pana Cz. Sułkowskiego od komputerów ☺.

45. HeloŁ too jaaa EwCiaa PzDr dlaa wszyStkich luDzików z klasyy 6b ...Good
CharLotte RLZ BuS...:*
46. HeloŁŁ =* Bu\$\$ i pozdro dla ‘ Ulci z 6d =* Ewci =* Magdy =* Beaty =* z klasy 6b.
Bu\$\$ A.A
47. Pozdrowka dla dziewczyn z klas: 6b, 6d, 5a, 5b, 6a, 6c. A szczególnie dla: Kamci,
Skamci, Justyny, Ewci, Karoli, Oli, Żanci, Pauliny, Pauliny, Roksany, Oliwi, Małgosi,
Magdy, Darii, Ali, Magdy.
48. SiEmAnKo Tu WaSZa KoChAnA BeAtKa PoZdRo DLA WsZyStKiCh MoIcH
KoLeŻaNeK I KoLeGóW Z WsZyStKiCh KLaS SzÓsTyCh A PrZeDe WsZyStKiM
EwCi...*: I MaDzI :*: BuŚŚKaM WaS..
49. Specjalne pozdrowienia dla Ali z 6a-od Kółka Dziennikarskiego.
50. Serdeczne pozdrowienia dla kolegów z klasy, a szczególnie mojego najlepszego
kolegi Dziurdi -twój kumpel z klasy. Pozdrawiam!!!!!!
51. Pozdrowienia dla dziewcząt z klasy 4d przekazuje Ania Rałowiec – kumpela.
52. Pozdro dla Basi, misia, Józka, sokołowa i chomiczka.
53. Pozdrowionka dla dziewczyn z 6b a zwłaszcza dla Darianki, Justysi, Ewy i Kamci S.
54. Pozdrowienia dla Kamy B., Kamy S. i Darianki C. z 6b.
55. Pozdrowienia dla wszystkich pasztetów, a szczególnie Marka Rzepki, Adasia
Kaniowskiego, Marcina Przekoty, Kacpra Derdy, Emila Kiedy, Patryka Kluska, -
wątrobianka. Kaja D., Asia C., Agnieszka M.
56. Najlepsze pozdrowienia dla Górala, Stochiego, Chomiczka, Olka i Żurawka. Żółto-
biało- zieloni!!! Żółto- biało- zieloni to Falubazu znak!
57. Serdecznie pozdrawiam klasę 6a. Życzę dobrych ocen i wytrwałości w nauce.
58. Pozdrowienia dla wszystkich przyjaciół. Aby znaleźli to, czego szukają i nie stracili
tego, co osiągnęli.
59. Pozdrawiam pana Sułkowskiego, który prowadzi najlepsze zajęcia na świecie.
60. Pozdrowienia dla pani dyrektor, która jest naszą piątą wychowawczynią. Życzymy
wszystkiego najlepszego. Klasa 6a.
61. Pozdrowienia dla kółka teatralnego od Oli Jankowskiej, Karola Kordka i Bartka
Krupy.
62. Pozdrowienia dla całej 4c od połowy 6a.
63. Pozdro dla Moni i Marty z 6a od Pauliny.
64. Serdeczne pozdrowienia dla chłopczyków z 4b od dziewczynek 4c.
65. Pozdrowionka dla Marcinka od Kamili T. z 5d.
66. Pozdrowienia dla WSZYSTKICH wychowawczyń klas 6a. Życzę powodzenia
następnym.
67. Pozdrowienia dla pań sprzatających, dzięki którym szkoła jest czysta i pachnąca.
68. Pozdrowienia dla Sebix31, aby znalazł to, czego szuka i nie zgubił tego, co znalazł.
69. Pozdrowienia dla Pauliny z 6a, aby jej lodówka była zawsze pełna Anglosass.
70. Pozdro dla Roberta z 6a, aby w skoku w wzwyż przeskoczył samego siebie.
71. Pozdrowienia dla chłopaków z 6a. Współczuję Wam i podziwiam Was. Ten Obcy.
72. Pozdro dla Moni z 6a, aby nareszcie znalazła mądrość i żeby się zmieniła i się nie
kłóciła.
73. Serdeczne pozdrowienia dla mojej przyjaciółki Oli Janik z 6a. Klaudia K.
74. Serdecznie pozdrawiam całą 5a.
75. Serdecznie pozdrawiamy panią Szczukę -cała klasa 6a. Niech pani do nas wraca!
76. Pozdrawiam moje kumpelki: Olę Siemaszko, Nikolę Dziwisz i Patryka Brełę. Roxi.
77. Pozdro dla mojej biednej ręki, która wypisuje te wszystkie pozdrowienia ☺. Ciąg
dalszy nastąpi. Jakub T. ☺
78. Pozdrowienia dla sąsiadki z ławki Moniki, która jest utalentowana aktorsko (ta z którą
się ciągle biję ;D) ALA.

79. Pan Sułkowski rządzi! -komputerami..., ale nie nami. Nasze procesory są zbuntowane. Mamy wirusa.
80. Panią Szczukę pozdrawiamy, bo bardzo ją kochamy – koło teatralne.
81. Szynka, seler kielbasa i parówki- pozdrawiają panią Anię Muszyńską.
82. Pewna dziewczyna pozdrawia przyjaciółki:
6a: Martynę, Paulinę i dwie Klaudie,
6d: Karolinę K.,
5b: Anię Muszyńską,
5a: Magdę, Magdę, Gosię i Marlenę.
83. Szukam przystojnego księcia z bajki. Żaba.
84. Piękne dziewczynki pozdrawiają przystojnych chłopców – 1c.
85. Pozdrowienia dla pani Talarowskiej od Agaty z 6a. (Dołączam się do pozdrowień- Jakub z 6d).
86. Pozdro dla chłopaków z 3a, 3b od ładnych dziewczyn z 6a.
87. Pozdrowienia od spojlera dla bagażnika ☺.
88. Pozdrowienia dla pani pedagog, psycholog, a także dla pani dyrektor i vice – dyrektor.
89. Serdeczne pozdrowienia dla koleżanek Ali Wróbel i Doroty Gut.
90. Pozdrowienia dla Pauliny z 6a od Anabta z 6c.
91. Pan Czarek jest the best! Mamy nadzieję, że będzie wpuszczał pan nas na przerwach do sali komputerowej. Chłopaki z 6a. Choć wiemy, że nie ma na to szans... żyjemy nadzieją...
92. Całusy od 6a dla nauczycieli.
93. Pozdrowienia dla 4e od 6a. ☺.
94. Pozdrowienia dla pana Olka od 6a pes i od Ewy też.
95. Całusy od 6a dla Klaudii W. z 4e.
96. Pozdrowienia dla dziewczyn z 6a.
97. Pozdro dla Misi od 6a.
98. Pozdro od 6a dla Pysi super laski.
99. Pozdrowienia dla super lassski Rikki (H2o wystarczy kropla) od Twojego Domisia. I LOVE YOU.
100. Pozdro dla K.B. z 5a. Tajemniczy wielbiciel, którego ona dobrze zna.(6d)
101. Pozdrowienia dla wspaniałej koleżanki, ślicznej, kochanej Alusi z 6a od Moni.
102. Pozdrowionka dla najwspanialszej przyjaciółki Martynki z 6a od Moni.
103. Pozdrowionka dla „czadowych” dziewczyn: Moniki i Ady, które zawsze są w centrum uwagi: Krysia z 2z.
104. Pozdro dla mojej „psiapsioly” Klaudii W. z 6a od Ady.
105. Pozdrowienia dla tej bardzo mądrej kochanej Olusi z 6a.
106. Pozdrowienia dla tej utalentowanej i sympatycznej Alusi z 6a od Ady.
107. Serdeczne pozdrowienia dla dziewczyn z 5a od waszych przystojnych chłopaków.
108. Pozdro dla kartofelka z 5c.
109. Serdeczne i gorące pozdrowionka dla klasy 5c.
110. Pozdrowionka dla przyszłych i byłych pracowników biblioteki. Nowe komputery.
111. Serdeczne i gorące pozdrowienia od Elo Ziomka dla klaski 6a.
112. Pozdrowienia dla kółka teatralnego.
113. Pozdrowienia dla Kajki z 5d.
114. Pozdrowienia dla pani Edyty Talarowskiej i pani Kasi Szczepaniak od wielbicieli.
115. Do powyższych dołącza się Mateuszek – pań „wybitny”(hahaha) uczeń.
116. Pozdrowienia dla Amadeusza z klasy 3d od Agaty z 6a.
117. Serdeczne pozdrowienia dla pani Agnieszki Kielbowicz. Prosimy panią, żeby miała pani do nas cierpliwość, bo czasami nas ponosi. Klasa 6a.
- XX. Niepozdrowionych pozdrawiamy i życzymy zdrowia.

Bombkowe sprawozdania z wycieczki uczniów klasy 2c,d - Wolsztyn 2007

Bombkolandia – zrób to sam, a następnie przeczytaj kolejne sprawozdanie, a potem następne i następne aż do końca...



dwumetrowych kołach.

Bombki robi się ze specjalnych rurek. Później wlewa się płyn do środka, od którego zależy wielkość każdej bombki. Następna czynność polega na maczaniu ozdoby w wannie z wodą. Bombki robią się srebrne i następnie są kolorowane i ręcznie ozdabiane różnymi wzorami. Zakończone wkładem do zawieszania są pakowane w pudełka i sprzedawane.

Parowozownia

W parowozowni zwiedzaliśmy stare pociągi. Były tam też: czapki, stare bilety i makiety. Zwiedzaliśmy pociągi o wielkich –

Aleksandra Cejko

* * *

06.12.2007r. byliśmy na wycieczce w fabryce bombek w Wolsztynie. Widzieliśmy, jak się robi bombki. Najpierw bierze się długie rury. Ogrzewane są specjalnymi maszynami. Wyglądają jak mydlane bańki. Znosi się je do wody, która ma 50 stopni C. „Czary Mary” – bombka staje się srebrna. Później wędrują do następnej sali. Panie wykładają je na tace z wystającymi patyczkami i wkładają je do maszyny. Po krótkim czasie bombki wiezione są do kolejnej sali, w której panie malują je i obsypują brokatem. Po wyschnięciu wszystkie kolorowe bombki wędrują do pakowni. Taką drogę musi odbyć każda bombka, by móc zawisnąć na naszych choinkach.

Byliśmy także w parowozowni. Zwiedzaliśmy muzeum. Widzieliśmy wielką makietę parowozowni. Dowiedzieliśmy się, że składano ją ponad 7 lat. Widzieliśmy wiele różnych pociągów z lat 1798 - 2001.

Na koniec, w drodze powrotnej, pojechaliśmy do „Mc Donalda”. Przed powrotem do Żar dostaliśmy bombki z imionami w prezencie.

Klaudia Strychalska, 2c





Wycieczka do fabryki ozdób choinkowych – Wolsztyn. Wycieczka odbyła się 6 grudnia. Zwiedziliśmy fabrykę bombek, parowozownię oraz pojechaliśmy do „Mc Donalda”.

Bombki wyrabia się ze szklanych rurek.

1. etap: topnienie rurek.
2. etap: wlewanie do bombek azotanu.
3. etap: malowanie ręczne i suszenie.
4. etap: ozdabianie.
5. etap: pakowanie bombek i przenoszenie do magazynu.

Po wycieczce i pobycie w „Mc Donaldzie” dojechaliśmy do szkoły.

Lukasz Jarzec

Produkcja bombek

Panie podgrzewają szklane rurki ogniem i wydmuchują z nich bombki w różnych kształtach i czubki. Następnie bombki te trafiają do pań, które je farbują i wlewają do nich specjalny płyn.

Potrząsają nimi, a później moczą je w brązowym roztworze. W ten sposób bombki są zafarbowane na srebrno. Gdy chcemy uzyskać inne kolory bombek, wówczas trafiają do pań, które je farbują na: złoto, czerwono, niebiesko, żółto lub zielono i obcinają końcówki, aby wszystkie były równe.

W fabryce ozdób choinkowych w Wolsztynie produkują piękne bombki z imionami. Nasza klasa dostała takie na Mikołaja.

Parowozownia – lokomotywy

W Wolsztynie zwiedziliśmy także parowozownię. Są tam piękne, stare lokomotywy.

Powrót do domu

W drodze powrotnej z Wolsztyna zajechaliśmy do Mc'Donalda. Spotkaliśmy tam Świętego Mikołaja, który rozdawał nam cukierki. Mogliśmy sobie zrobić z nim zdjęcia.

Oliwia Strzelecka, 2c



Wycieczka do fabryki ozdób choinkowych

Wycieczka odbyła się 6 grudnia. Zwiedziliśmy fabrykę bombek, parowozownię, a w drodze powrotnej zajechaliśmy na posiłek do Mc'Donalda.

Pokazano nam, jak się robi ozdoby choinkowe w fabryce bombek. Żeby stworzyć bombkę, trzeba najpierw rozgrzać szklaną rurkę, do której dmuchamy, aż uformujemy kształt bombki. Następnie do środka wtryskujemy srebrną farbę i zanurzamy w gorącej wodzie (bombki robią się srebrne). Farbujemy je w kolorowych lakierach i suszymy na grubych gwoździach. Przed końcem produkcji idą do malowania ręcznego. Na końcu pakowane są w pudełka.

Wycieczka do fabryki bombek

Wycieczka odbyła się 6 grudnia 2007 roku.

Zwiedzałam parowozownię i halę produkcyjną.

Bombki wyrabia się ze szkła.

Jestem bardzo zadowolona, że mogłam pojechać na tak wspaniałą wycieczkę.

Ola Jarosz

* * *

Dnia 6 grudnia 2007 roku nasza klasa 2c była na wycieczce w Wolsztynie. Zwiedzaliśmy Fabrykę Ozdób Choinkowych oraz Parowozownię. Zobaczyliśmy, jak powstaje bombka. Jest to praca ręczna i zaczyna się od ogrzewania rurek sodowych i wydmuchiwanie określonych kształtów. Następnie ozdoby są malowane, zdobione i pakowane. Mogliśmy też zakupić bombki.

W Wolsztynie znajduje się parowozownia. Oprawdzał nas po niej pan, który opowiadał nam o lokomotywach. Najstarsze z nich pochodzą z 1907 roku.

A oto kilka ciekawostek:

-jeden z parowozów był wykorzystany w filmie „Pianista”,

-koło jednego z parowozów miało 2 metry wysokości,

-siła gwizdu, który wydobywa się z parowozu, przekracza 120 decybeli.

Na Dzień Dziecka odbywa się specjalny przejazd parowozu z flagą piratów. Zwiedzaliśmy muzeum, w którym były stare bilety, wiele informacji o parowozach. Bardzo podobała mi się makietka, którą budowano 7 lat.

Szczęśliwi i trochę ubrudzeni pojechaliliśmy do Mc'Donald'a.

Cukierkami przywitał nas tam św. Mikołaj. Do Żar przyjechaliśmy ok. godziny 17.00.

Otrzymaliśmy bombki ze swoim imieniem. Wycieczka ta była dla mnie najlepszym prezentem od Mikołaja!

* * *

Dnia 6 XII 2007 r. z okazji Mikołajek pojechaliliśmy na wycieczkę do Wolsztyna.

Spotkaliśmy się wszyscy pod szkołą. O 9.00 wyruszyliśmy w drogę. W autobusie jechało 19 osób z mojej klasy, nauczyciele, rodzice i uczniowie z 2d. Pierwszym miejscem, które

zwiedziliśmy, była fabryka ozdób choinkowych, gdzie pokazano nam, jak wyrabia się bombki.

Potem pojechaliliśmy do parowozowni, gdzie oglądaliśmy stare lokomotywy oraz czapki konduktorów. Można tam było kupić naklejki z parowozem i dzwoneczki. Na koniec wpadliśmy do Mc'Donald'a w Zielonej Górze. Tam każdy sobie zamówił to, co lubi.

Ania Widło, 2c



Dowcipy Seby



- Tato, czy jesteś odważny?
- Oczywiście. Wiesz, że dostałem medal za uratowanie człowieka z ognia?
- To może przeczytasz , co pani napisała w moim dzienniczku...

- Mała Asia wrzeszczy na cały głos:
- Święty Mikołaju, przynieś mi nową lalkę!
 - Dlaczego tak głośno krzyczysz? Mikołaj usłyszy nawet szept...
 - Ale dziadek w drugim pokoju nie usłyszy.



- Tato zabrał swego psotnego synka do zoo. Kiedy podeszli blisko do klatki z tygrysami, tata powiedział:
- Nie podchodź już bliżej.
 - Ojej, tato, przecież nic im nie zrobię.

Nie miejmy złudzeń. Jeżeli źle się czujesz w szkole, to nie pomoże ci nawet wyjście z klasy.

Skóra, czyli rzemień jest to podstawowy wyrób garbarni, ale bardzo bolesny. Przekonały się o tym moje pośladki.



Tęcza jest to zjawisko nadprzyrodzone, które zbyt często się powtarza.

Anioły to są tacy ludzie, którzy robią dobre rzeczy. Moja babcia też jest aniołem, bo robi dobre kluski.





Jak dokarmiać zwierzęta zimą?

W paśnikach dla saren najczęściej pozostawiamy siano z lucerną, snopki z suchą słomą z malin, snopki z owsem, buraki pastewne i sól. Do karmników odwiedzanych przez dziki oprócz buraków wkładamy kiszonkę z liści buraka cukrowego i kukurydzy oraz ziemniaki. Pokarm dla ptaków musi być zawsze świeży. Ptakom wodnym podawaj gotowane bez soli lub surowe warzywa, ziarno, kaszę i płatki owsiane. Pieczywo jest bardzo szkodliwe dla ptaków. Drobne ptaki wróblowate (np. sikory, kawałiki, dzwonce, trznadla, wróble) najlepiej karmić mieszanką nasion, np. słonecznika, prosa, pszenicy, owsa. Dla sikor i dzięciołów można także wieszać kawałki niesolonej słoniny. Ptactwo dożywiamy tak zwanym pośladem z ziarna.



Czajka Olek
kl. 2c



Apel świąteczny

